

# Rafał Węgrzyniak / MEMORIAŁ W SPRAWIE KLASYKI POLSKIEJ

4 stycznia 2024



**W trakcie niedawnego porządkowania domowego archiwum natrafiłem na tekst, o którego istnieniu zapomniałem. Jest to napisany trzy lata temu – 24 stycznia 2021 – projekt memoriału w sprawie powołania teatru mającego grać wyłącznie dramaty zaliczane do polskiego kanonu, przy tym zgodnie z ich literą i duchem. Niestety nie jestem w stanie sobie nawet przypomnieć, dlaczego został on przeze mnie odrzucony czy wycofany. W każdym razie nie uczestniczyłem już w dalszych przedsięwzięciach, które doprowadziły do utworzenia 27 marca 2023 przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Teatru Klasyki Polskiej. Memoriał postanowiłem jednak opublikować, ponieważ w niewielkim chociaż stopniu dokumentuje jeden z elementów genezy narodzin Teatru Klasyki Polskiej. Instytucja ta wzbudza w środowisku sprzeczne oceny i emocje, gdyż jest jednym z niewielu dokonań rządzącej przez ostatnie osiem lat prawicy w dziedzinie teatru i warto przemyśleć jej zdawkowo prezentowany program i dotychczasowy dorobek. W dziedzinie repertuaru zaproponowałem odwołanie się do zestawu 35 najwybitniejszych polskich dramatów wybranych przez Zbigniewa Raszewskiego i Kazimierza Dejmka dla Teatru Narodowego w 1965 mimo iż miałem świadomość, że wymaga on już rewizji.**

\*\*\*

Jednym ze źródeł kryzysu czy wręcz upadku polskiego teatru jest brak w nim sceny prezentującej repertuar narodowy. Najwybitniejsi twórcy polskiego teatru zawsze rozumieli potrzebę istnienia sceny, która miałaby w repertuarze żelaznym, czyli niemal nieustannie granym i wznawianym, najwybitniejsze dramaty napisane po polsku.

Na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku taką rolę pełnił Teatr Miejski w Krakowie, od 1909 imienia Juliusza Słowackiego, gdzie wystawiono po raz pierwszy w miarę pełne *Dziady* Adama Mickiewicza, *Kordiana*, *Księża Marka* i *Sen srebrny Salomei* Słowackiego, *Nie-Boską komedię* Zygmunta Krasińskiego oraz dramaty Stanisława Wyspiańskiego, począwszy od *Warszawianki* i *Wesela*. Dwudziestowieczni reżyserzy skupieni wokół Leona Schillera pragnący stworzyć polski teatr monumentalny, mający swoją odrębną misję i stylistykę, poszukiwali dla niego kształtu, odwołując się do dorobku Wyspiańskiego oraz *Lekcji XVI* Mickiewicza wygłoszonej w 1843 w Paryżu. Ale tak czynili też Juliusz Osterwa i Mieczysław Limanowski, prowadząc Redutę, która grała przede wszystkim polskie dramaty, w tym w niezliczonych objazdach, albo Mieczysław Kotlarczyk, zakładając w wojennym Krakowie Teatr Słowa, a potem Rapsodyczny, w którym wygłaszano na scenie rodzimą poezję, również z utworów niedramatycznych, jak *Król-Duch* Słowackiego albo *Pan Tadeusz* Mickiewicza.

Uczeń Schillera, Kazimierz Dejmek, po objęciu w 1962 dyrekcji Teatru Narodowego w Warszawie zmierzał do uczynienia z niego miejsca pielęgnowania polszczyzny poprzez granie dramatów ze wszystkich epok, od okresu staropolskiego do międzywojnia. W 1965 z okazji dwusetnej rocznicy założenia Narodowego opracował z historykiem teatru, Zbigniewem Raszewskim, zestawienie trzydziestu pięciu rodzimych dramatów na wielką scenę – od *Historii o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* Mikołaja z Wilkowiecka do *Szewców* Stanisława Ignacego Witkiewicza – oraz kameralnych od *Odprawy posłów greckich* Jana Kochanowskiego do *Uciekła mi przepióreczka* Stefana Żeromskiego, które miały obowiązkowo znaleźć się w żelaznym repertuarze. Ale plany te załamały się w 1968 po aferze wywołanej przez zdjęcie przez władze komunistyczne *Dziadów* z afisza Narodowego i odejściu Dejmka ze stanowiska jego dyrektora. Po 1970 sceną narodową był Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie, zwłaszcza za dyrekcji Jana Pawła Gawlika, kiedy grano nim w nowoczesnych inscenizacjach *Dziady*, *Wyzwolenie*, *Noc listopadową* czy *Wesele*.

Wprawdzie od 1997 znowu działa w Warszawie odbudowany po pożarze Teatr Narodowy, lecz po odejściu ze stanowiska dyrektora Jerzego Grzegorzewskiego w 2003 dramaty z klasyki narodowej przestały dominować w jego repertuarze, reprezentowane są najwyżej przez pojedyncze utwory. Podobnie Stary Teatr w Krakowie, który przez szereg lat pełnił rolę sceny narodowej i zyskał nawet taki przydomek za sprawą ministerialnej decyzji, po odejściu Jana Klaty od czterech lat nie wystawił jakiegokolwiek klasycznego polskiego dramatu. A przecież w Narodowym pod kierownictwem Grzegorzewskiego dramaty Wyspiańskiego, *Noc listopadowa*, *Wesele* i *Sędziowie*, były grane w przewrotnych interpretacjach lub dekomponowane. Z kolei w Starym za czasów Klaty polskie sztuki wystawiane były przez reżyserów z generacji nadającej obecnie ton, uprawiającej teatr postdramatyczny i krytyczny wobec polskiej tradycji narodowej. Jeden z nich, Michał Zadara, w latach 2014-2016 wystawił w Teatrze Polskim we Wrocławiu całe *Dziady*. Były one wierne tylko literze tekstu, bo już wszystkie elementy religijne w dziele Mickiewicza zostały w spektaklu zdezawuowane i ośmieszone.

Natomiast dla odbudowy wymiaru wspólnotowego polskiego teatru niezbędne jest wystawianie najwybitniejszych rodzimych dramatów zgodnie zarówno z ich literą, jak i duchem. Oczywiście niemożliwe jest powstrzymanie przemian estetycznych w teatrze albo nurtów w kulturze krytycznych wobec tradycji. Dla przywrócenia równowagi niezbędne jest jednak tworzenie i prezentowanie realizacji teatralnych zgodnych z intencjami dramaturgów albo przynajmniej starających się zachować im wierność. Należy dać widzom szansę posłuchania i obejrzenia dramatów w kształcie integralnym, aby mogli potem zrozumieć ich dekonstrukcje sceniczne czy trawestacje.

W roku 2015, z okazji dwustupięćdziesięciolecia powołania Teatru Narodowego, z powodów ideologicznych nazywanego publicznym, Ministerstwo Kultury zaczęło organizować coroczny i ogólnopolski Konkurs na Inscenizacje Dawnych Dzieł Literatury Polskiej „Klasyka Żywa”. W ramach pierwszej jego edycji główną nagrodą uhonorowano wrocławskie *Dziady* wystawione bez skrótów. Jury właściwie zignorowało natomiast powstałą w tym samym Polskim we Wrocławiu znakomitą inscenizację *Termopil polskich* Tadeusza Micińskiego przygotowaną przez Klatę, bo była zgodna z tradycją niepodległościową. W kolejnych edycjach konkursu prawdziwej klasyki dramatycznej jest niewiele, przeważają adaptacje prozy albo utwory powstałe stosunkowo niedawno.

Teatry dramatyczne w dzisiejszej Polsce niejako odmawiają grania repertuaru narodowego pomimo finansowych zachęt ze strony państwa. Znamienne było ich zachowanie w roku 2018, gdy stulecie odzyskania niepodległości uczciły zaledwie dwie sceny z mniejszych ośrodków – w Białymstoku i Bielsku-Białej, wystawiając *Gałązkę rozmarynu* Zygmunta Nowakowskiego, czyli reportaż o Legionach Józefa Piłsudskiego. Z okazji takich rocznic, istotnych dla wspólnoty politycznej Polaków, czołowe sceny w przeszłości zazwyczaj prezentowały inscenizacje najważniejszych dramatów z okresu romantyzmu czy symbolizmu ukazujących walkę o niepodległe państwo. W rezultacie tej polityki repertuarowej dyrektorów aktorzy wręcz zatracają umiejętności mówienia na scenie kwestii i monologów napisanych wierszem albo grania z kostiumach z różnych epok.

W tej sytuacji rozwiązaniem wydaje się powołanie teatru, który skupiłby się na wystawianiu i regularnym graniu polskiej klasyki dramatycznej oraz podtrzymywaniu związanej z nimi tradycji teatralnej.

## ANEKS

[35 dramatów polskich, które zdaniem Kazimierza Dejmka i Zbigniewa Raszewskiego powinny znajdować się w repertuarze Teatru Narodowego:]

Mikołaj z Wilkowiecka, *Historia o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim*

Mikołaj Rej, *Żywot Józefa*

Jan Kochanowski, *Odprawa posłów greckich*

Herakliusz Lubomirski, *Don Alvarez*

Franciszek Zabłocki, *Fircyk w zalotach*, *Król w kraju rozkoszy*

Wojciech Bogusławski, *Krakowiacy i Górale*

Aleksander Fredro, *Zemsta*, *Śluby panieńskie*, *Dożywocie*, *Mąż i żona*

Adam Mickiewicz, *Dziady*

Juliusz Słowacki, *Kordian*, *Fantazy*, *Sen srebrny Salomei*, *Balladyna*

Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*

Cyprian K. Norwid, *Za kulisami*, *Kleopatra*, *Miłość czysta u kąpieli morskich*, *Piersień wielkiej damy*

Michał Bałucki, *Grube ryby*

Józef Bliziński, *Pan Damazy*

Stanisław Wyspiański, *Wesele*, *Wyzwolenie*, *Akropolis*, *Noc listopadowa*, *Powrót Odysa*, *Sędziowie*

Gabriela Zapolska, *Moralność pani Dulskiej*

Tadeusz Rittner, *Głupi Jakub*, *Wilki w nocy*

Włodzimierz Perzyński, *Lekkomyślna siostra*

Stefan Żeromski, *Uciekła mi przepióreczka*

Stanisław I. Witkiewicz, *Szewcy*

[Źródło:] Zbigniew Raszewski, *Ustawy Teatru Narodowego od Bogusławskiego do Dejmka*, Warszawa 1965.

Opracował Rafał Węgrzyniak

Konstancin, 24 stycznia 2021

111 odston